

Przybysze z innych planet, meteoryt czy wulkan?

6 października 2012

Uczeni rosyjscy zamierzają postawić kropkę nad „i” w sporze na temat pochodzenia jednego z najbardziej zagadkowych miejsc na planecie – krateru Patomskiego we Wschodniej Syberii. Wiosną przyszłego roku w celu zbadania unikalnego obiektu geologicznego w obwodzie irkuckim wyruszy dziewiąta z kolei wyprawa naukowa.

Krater Patomski piętrzy się nad syberyjską tajgą na podobieństwo piramidy egipskiej. Miejscowi myśliwi nazywają go „Gniazdem ognistego orła”. Z pokładu śmigłowca ten szary stożek z wapnia o wysokości 40 metrów naprawdę wygląda jako olbrzymie gniazdo. Jego przekrój wynosi 160 metrów, czyli jest on prawie dwa razy większy od boiska do piłki nożnej. Jego wierzchołek jest płaski. W środku, na podobieństwo olbrzymiego jajka mieści się 12-metrowe wzgórze. Dyrektor Instytut Geologii Dmitrij Gładkoczub uważa, że stosowanie wobec tego wzgórza określenia „krater” nie jest do końca słuszne: „Krater w naszym rozumieniu jest wgłębieniem. Tutaj odwrotnie – mamy stożek, czyli wybrzuszenie na powierzchni ziemi. To po pierwsze. Po drugie, kraterem określa się takie formy ukształtowania terenu, jakie powstają w wyniku upadku ciał kosmicznych.”

Pochodzenie „Gniazda ognistego orła” usiłowało ustalić już osiem wypraw naukowych. Jednakże nie potrafiły one potwierdzić ani wersji meteorytowej, ani też ufologicznej. Zgromadzone dane pozwalają przypuszczać, że jest to tak zwany kriowulkan. Mógł on powstać w warunkach wiecznej zmarzliny około 500 lat temu, w małym okresie lodowcowym. Dmitrij Gładkoczub wyjaśnia, w jaki sposób mógł uformować się tego typu niezwykle, ze względu na kształt, obiekt: „Po prostu w wyniku wieloletniego zamrażania kolejnych warstw podziemnych źródeł wody dochodziło

do wybrzuszania się powierzchni. Po ociepleniu się klimatu lód wewnątrz stopniał i centralna część wzgórza, pod wpływem siły ciężkości zapadła się do wewnątrz, tworząc tę dziwną strukturę.”

Uczony nie wyklucza prawdopodobieństwa tego, że krater Patomski w dalszym ciągu się kształtuje. Dla potwierdzenia tej teorii w kilku punktach wzgórza zainstalowano specjalne czujniki. Jeśli w przyszłym roku uczeni wykryją, że ich usytuowanie zmieniło się, znaczy to, że krater nadal żyje. Stały uczestnik wypraw Dmitrij Siemionow powiedział: „Podczas ostatniej poważnej wyprawy, która odbyła się dwa lata temu, uzyskano pewnym materiał, wymagający dalszego sprecyzowania. Na przykład, geofizycy z Uralskiego Instytutu Górniczego przeprowadzili precyzyjne prace geodezyjne. Teraz należy odwiedzić to miejsce i zobaczyć, jak zmienił się krater – czy nadal się zapada, podnosi, czy rozpełza.”

W trakcie przyszłej wyprawy zaplanowano przeprowadzenie wielu nowych badań. Nowoczesne urządzenia pozwolą na zbadanie krateru na głębokości do 1,5 kilometra, aby uzyskać maksymalnie dokładnie dane odnośnie jego budowy.

Krater Patomski znalazł irkucki geolog Wadim Kołpakow w 1949 roku. Od tamtego czasu "Gniazdo ognistego orła" zaprzęta umysły uczonych całego świata. Obecnie władze obwodu irkuckiego rozstrzygają kwestię utworzenia tutaj specjalnej strefy chronionej.

Autor: Maria Domnicka

Źródło: [Głos Rosji](#)